

[illegible][illegible]

co tak często powtarzają o Ryminianach.



**Wiedeń 28 grudnia.**

**Wiedeń 28 grudnia.**

Ta sama myśl jeszcze silniej się nasywa, zdając ruinę Herculanum. Tam zdołano tylko odkryć teatry, bo na gruzach starego miasta wzniosły nowe. Z okien domów patrzy się na Wезувіum i na morze, na dwa żywioły ciągną będnące groź! Ale żyjemy wiejską nocą Velletri i Portici są świątynię przeznaczę nż mieszkańców Herculę jak żyjemy całej Italii świętej i pomyślniejszości, o jakiej marzyli Dante, Petrarca i A



baszter w Anglii, właściciel kopalni żelaza, który nie mógł w 1878. Górnicy nie przyjmują tego zniżenia i sądzą, że cofnięcie go, na co komitet właścicieli kopalni nie chciał przystać. Układy jeszcze nie zerwane, gdyżby jednak nie przyszło do zgody, 80,000 górników zaniechałoby roboty.

Parowiec pocztowy „State of Louisiana” rozbił się dnia 30 b. m. w skutku gwałtownej burzy w brzegach Irlandii; podróżni i załoga ocaleni.

Telegram z Kairu z d. 27 b. m. donosi: Polowa palona zimowego Chediwa, zwanego „Abdin”, zgorzała.

Donoszą z Kingston na Jamajce 27 grudnia: Parowiec amerykański „Emily Souder”, który odpłynął 8go b. m. z Nowego Jorku udaje się do San Dominga, Portu Ry i Panamy, utonął we dwa dni po wyjściu na morze. Dwóch ludzi załogi przyszybło do Kingstonu. Obawiają się, że reszta załogi i podróżni zginęli.

„Dziennik Ruskij Mir” otrzymał następującą wiadomość telegraficzną z Adyanopola pod dnem 24-go grudnia: „Duży dom drewniany, w którym się mieścił główny urząd intendencji polowej, objęty w tej chwili płomieniem. Wszystkie papiery i księgi rachunkowe spaliły się zupełnie, nie ratunek niemożliwy. Przyczyną pożaru wiadomo. Książki pogłoski o podpaleniu umyślnym”. Któż niewiary tym pogłoskom, skoro zwąży, że gorąca księga rachunkowa intendencji rosyjskiej, która tyle popełnia nadużyć?

Wiadomości polityczne: Stron polijowa przetrzymała: Marcina Ziolkowskiego i Marię Jakubik, za kradzież w służbie; Jana Filipa, za kradzież w służbie; Marcina Strugałę właściciela Cuciela, po zaskarżeniu o kradzież odciski pełnionej pod Lwowem; Julii Buczkiewicz, za sprzedażnie skradzionych rzeczy; Szymona Zięgiewskiego, wziętego o omijaniu za białe konie; Wincentego Bugalskiego, za kradzież odcisków, pełnionych w Tencynku przez włamanie się za piątkowo trzy osoby.

W Polscy słońce: Kłosa zalesiony w sobotę w rynku; kolarz damski pismowcowy zalesiony w rynku.

TEATR. We wtorek dnia 31-go grudnia. Komedia w 5 aktach, z francuskiego — przez Wiktora Sardou: „Mieszczaństwo na prowincji” (Les bourgeois de Pont-Arcy). — Początek o godzinie siódmej.

Wytworzyła nienastępująca Towarzystwa Przyjaciół sztuk pięknych otwarta oddzielenie od godziny 11-tej do 4-tej próżno niedzielnie. — Wstęp w niedzielę 15 centów, w dni powszednie 30 centów.

Dnia 28 grudnia pochmurno; termometr od - 3,6 do + 2,4 C. — Dnia 29 grudnia pogoda; termometr od - 0,4 do + 7,0 C. — Barometr idzie w górę; o godzinie 6-tej rano dnia 30-go grudnia stan jego był 745,6 milim.; termometr — 6,6 C. — Wiatr południowy.

— We wtorek dnia 31-go grudnia: 66. Sylwestra i Melanii.

Wiadomości bibliograficzne.

Żoł w Nr. 13 zawiera: „Literatura dramatyczna ostatnich lat”, skreślił Z. P. I. (Teatr francuski) (c. d.); „Z Göthe’go wiersz: „Odpowiedź pani Prorezy na list XVIII”; „Noona klasa”, wiersz przez Juliana; „Przebieg muzyki” Koncert p. Anny Kaspoff; „Onaję uściąg lubiej ręki” wiersz; Wiadomości o światła artystycznego; Wiadomości teatralne; Afisz. W odcinku: „Zielona Latarka” nowella Sewera (c. d.).

Korespondencya Drukarni „Czasu”.

Dla biednej rodziny z dziesięciu osób złożonej nadano: p. E. z Krakowa „na kolendy” 1 złr.; hr. M. z Krakowa 2 złr.; X. Nikliboro 3 złr.

KONCERT. Jednym z najpiękniejszych zadań muzyki, znaczenie jej społeczne bardzo podnoszących jest: pobudzać do dobroczynności, dawać powód do niej. Jeżeli kiedy, to wówczas cel usprawiedliwia. Może środki, gdy zaś środki same są godne celu, to sztuka wówczas podwójnie jest pożądana, podwójnie szczerza.

Oba te warunki spełnione w koncercie danym w sobotę w Kasyne intencjonalnie poświęconem na korzyść ubogich miejscowych.

Podjęty trudem kapelmistrzów pp. Burocha, Friedricha, Langera oraz Patzkego, poparty współudziałem organu, koncert przedstawiał pożądaną jednocześnie pięknych dźwięków, pięknych talentów i pięknych chęci.

Wśród utworów solowych i zbiorowych wypełniających ramy wielce urozmaiconego programu, „Kwartet smyczkowy Beethovena, ujętym przez wymienionych powyżej panów odegrany, jaśniał jak gwiazda niezniszczalnego blasku.

W kwartecie Corticellogo dał się poznać p. Burosch, jako wybornym smakiem obdarzony i biegły na swym instrumencie wirtuozowski pianista.

Silnie wzmocniona orkiestra podniosła światłość wieloletniego koncertu publicznego w koncercie w niedzielę Teila i wspaniałym Marceja z Tannhausera Wagnera. Ostatni zwłaszcza utwór wzbudził prawdziwy zapal między słuchaczami, jednomyślnie tym razem przyklaskującym teorym twórcy muzyki przyszłości.

st.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Włocławek 29 grudnia.

Włocławek. — Na naszym targowisku w skutku bardzo małego popytu cena się napóród cofnęła; notujemy 29 złr. — Faszi, dnia 28-go grudnia 27-50 — 27-75 złr. — Wroślaw, dnia 28-go grudnia: na grusznik 48-80 mark. płacono; — 28-go lutego 48-80 mark. płacono. — Sose, dnia 28-go grudnia: w miejscach 50 — mark, na grusznik 50-60 mark, na kwiecień 51-20 mark, — Berlin, 28-go grudnia: w miejscach 51-20 mark, na grusznik 51-40 mark, na kwiecień 52-90 mark, na maj czerwiec 53 — mark. — Paryż, 28-go grudnia: na ten miesiąc 52-25 frank, na styczeń 51 — frk, na styczeń-kwiecień 60 25 frk.

Włocławek, 29-go grudnia: za 50 kilo ochem z dworca 8-50 złr. — Tryest, 28-go grudnia 100 kilo bez cła 13-50 złr. — Breme, 28-go grudnia za 50 kilo 8-45 mark. — Hamburg, 28-go grudnia: w miejscach 8-15 mark, na grusznik 8-15 mark, na styczeń-marzec 8-40 mark. — Antwerp, 28-go grudnia za 100 kilo 21 1/2 frank. — Nowy Jork, 28-go grudnia na galon (= 2 1/2 kilo), 8 1/2 et. pap. — w Filadelfii 8 1/2 et. pap.

Przyjechali do Krakowa od d. 27 do 30 grudnia.

HOTEL SASKI. Hr. Felicya Mier ze Lwowa, hr. Oseńsk Lancki ze Strykowie, Przem. Russanowski

z Włocławka, Dr Jan Radek z Galicyi, A. Teodorowski z Wiednia, Konrad von Föschler Stanbach ze Stryku, X. Ant. Motylowski z Branc, M. Zykowski z Poznańskiego, hr. Edw. Pruszyński z Włocławka, Z. Bzowski ze Lwowa, A. Götter z Farniecha, Edw. Wozniakowski z Ostrowa, Stan. Malinowski z Włocławka, Aleks. i Rom. Lubowicz ze Srocowa, Bron. Górszyński z Brzeźnicy, G. Schmidt z Rosy, Emilia Chłapowska z Koresowa, Wła. Wilkowiński z Kongresówki, W. Potkański z Emilin, W. Schmidt z Krzywaczki, B. Swolken z Galicyi, F. Wężyk z Poznańskiego, S. Ripper z Cieszyńska.

Sprawy wojenne.

W liście warszawskim, umieszczonym w „Czasie” z d. 29 grudnia Nr 299 naszedł błąd drukarski, mianowicie: na stronie 1, w spalecie 4, wierszu 13 od dołu, zamiast: „przez Unioń”, należy czytać: „przez Niemców”.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Depesze telegraficzne.

Zurich 28-go grudnia. Anarchista francuski Brousses, autor artykułów zachęcających do królobójstwa w „dzienniku Avancard”, został uwięziony w Vevey.

Genewa 27 grudnia. Rada związku Szwalcarskiego mianowała w procesie dziennika „L’Avenir” Marka Merela prokuratorem a Berdeza sędzią śledczym.

Paryż 28 grudnia. Memorial dyplomatyczny donosi: Depretis odpowiedział na zapytanie Salaburego, że Król przeżył w całej wielkiej agitacji mogącej naruszyć pokój w Albanii. Depretis zaproponował konferencję w Rymie dla upamiętnienia kwestii greckiej. Okólnik Karla do orego zawiadania postów tureckich, że na przyszłość posłuchania u Sultana będą rzadziej udzielane i krótsze.

Paryż 28 grudnia. Telegram madrycki zaprzecza doniesieniu względem związków matkowskich między siostrą króla Alfonsa Marię del Pilar a synem księcia Joinville. Podanie Moncasiego do sądu kasacyjnego, zostało odrzucone.

Paryż 28 grudnia. Donoszą prywatnie od granicy, że w Labata w prowincji Huesca pojawiła się banda 400 zbrojnych.

Bryza 28 grudnia. Niedokładnym jest doniesienie dzienników niemieckich, jakoby Watykan przesłał instrukcje duchowieństwu niemieckiemu, polecając mu nie wywoływać żadnego starcia z rządem. Watykan dał tylko instrukcje dotyczące się wyłączenia niektórych punktów ustaw majowych, mogące uchylić wiele zań. (Jak tamto do niedawna było fałszywym, tak i to zdaje się być mylnym Red.) Papię przyjmując ciągle członków ciała dyplomatycznego.

Londyn 28 grudnia. Generał Lewaszew, adiutant Czarza przybył tu z depeszą dotyczącą się przyrzeczenia księcia Bułgarskiego. Czar nakazał stawianego księcia Daudukow-Korsakowowi odrzucić każde ofiarowanie mu wyboru na księcia Bułgarskiego ze strony notabliów. Książę Battonberg ma najwięcej widoków.

Londyn 28 grudnia. Times uważa przyjazd Jakuba chana do Dżelalabad za oznakę chęci znacznej części ludności do układania się z Anglią. Przyszły ludność Afganistanu nie śmiałyby przyrzec, że pod żadnym warunkiem nie ośmielszą być przyjaciółmi i nieprzyjaciółmi nieprzyjaciół rządzącego Anglii. Anglia musi otrzymać dostatecznie rokownicę tego przyrzeczenia. Konieczność ta nakazuje posunąć granicę indyjską dalej; ale rząd postąpiłby mądrze i sprawiedliwie, jeżeli postawił warunki umiarkowane.

Londyn 28 grudnia. Donoszą z Capetown z d. 10 b. m., że oczekiwano przybycia wysłancego króla Zulu na granicę dla odebrania pisma gubernatora, które zgoda rozbrojenia i rozpuszczenia wojsk Zulu, odstąpienie zatoki Lucia i ustanowienie rządu angielskiego w kraju Zulu. Lubo ostatni objaw króla był pojednawczy, wszelako w on uważany jest za nieuniknioną.

Petersburg 28 gr. Radca stanu Schmidt mianowany został dyrektorem kancelarii trzeciego oddziału tajnej kancelarii.

Konstantynopol 28 grudnia. Dziś z powodu turkowskiego Nowego Roku przyjmował Sultana ministrów i zalecał im w odpowiedzi na przemowę w. wezra Cheredina, ugodę w imię ministerstwa, staranie się o poprawę położenia i utrzymywanie dobrych stosunków z zagranicą.

Kair 27 grudnia. Dochody państwa od styczenia do października r. b. wyniosły 5 1/2 milionów fantów, w roku zaś poprzednim 6 1/2 milionów.

Nowy Jork 28 gr. Różnica wybuchy w Topce w Meksyku, został niebawem stłumiony; 80 powstańców stracono. Konsul austro-węgierski w Nowym Orleanie Bader, utopił się.

Włocławek 29 grudnia.

Włocławek. — Na naszym targowisku w skutku bardzo małego popytu cena się napóród cofnęła; notujemy 29 złr. — Faszi, dnia 28-go grudnia 27-50 — 27-75 złr. — Wroślaw, dnia 28-go grudnia: na grusznik 48-80 mark. płacono; — 28-go lutego 48-80 mark. płacono. — Sose, dnia 28-go grudnia: w miejscach 50 — mark, na grusznik 50-60 mark, na kwiecień 51-20 mark, — Berlin, 28-go grudnia: w miejscach 51-20 mark, na grusznik 51-40 mark, na kwiecień 52-90 mark, na maj czerwiec 53 — mark. — Paryż, 28-go grudnia: na ten miesiąc 52-25 frank, na styczeń 51 — frk, na styczeń-kwiecień 60 25 frk.

Włocławek, 29-go grudnia: za 50 kilo ochem z dworca 8-50 złr. — Tryest, 28-go grudnia 100 kilo bez cła 13-50 złr. — Breme, 28-go grudnia za 50 kilo 8-45 mark. — Hamburg, 28-go grudnia: w miejscach 8-15 mark, na grusznik 8-15 mark, na styczeń-marzec 8-40 mark. — Antwerp, 28-go grudnia za 100 kilo 21 1/2 frank. — Nowy Jork, 28-go grudnia na galon (= 2 1/2 kilo), 8 1/2 et. pap. — w Filadelfii 8 1/2 et. pap.

Przyjechali do Krakowa od d. 27 do 30 grudnia.

HOTEL SASKI. Hr. Felicya Mier ze Lwowa, hr. Oseńsk Lancki ze Strykowie, Przem. Russanowski

z Włocławka, Dr Jan Radek z Galicyi, A. Teodorowski z Wiednia, Konrad von Föschler Stanbach ze Stryku, X. Ant. Motylowski z Branc, M. Zykowski z Poznańskiego, hr. Edw. Pruszyński z Włocławka, Z. Bzowski ze Lwowa, A. Götter z Farniecha, Edw. Wozniakowski z Ostrowa, Stan. Malinowski z Włocławka, Aleks. i Rom. Lubowicz ze Srocowa, Bron. Górszyński z Brzeźnicy, G. Schmidt z Rosy, Emilia Chłapowska z Koresowa, Wła. Wilkowiński z Kongresówki, W. Potkański z Emilin, W. Schmidt z Krzywaczki, B. Swolken z Galicyi, F. Wężyk z Poznańskiego, S. Ripper z Cieszyńska.

Sprawy wojenne.

W liście warszawskim, umieszczonym w „Czasie” z d. 29 grudnia Nr 299 naszedł błąd drukarski, mianowicie: na stronie 1, w spalecie 4, wierszu 13 od dołu, zamiast: „przez Unioń”, należy czytać: „przez Niemców”.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Depesze telegraficzne.

Zurich 28-go grudnia. Anarchista francuski Brousses, autor artykułów zachęcających do królobójstwa w „dzienniku Avancard”, został uwięziony w Vevey.

Genewa 27 grudnia. Rada związku Szwalcarskiego mianowała w procesie dziennika „L’Avenir” Marka Merela prokuratorem a Berdeza sędzią śledczym.

Paryż 28 grudnia. Memorial dyplomatyczny donosi: Depretis odpowiedział na zapytanie Salaburego, że Król przeżył w całej wielkiej agitacji mogącej naruszyć pokój w Albanii. Depretis zaproponował konferencję w Rymie dla upamiętnienia kwestii greckiej. Okólnik Karla do orego zawiadania postów tureckich, że na przyszłość posłuchania u Sultana będą rzadziej udzielane i krótsze.

Paryż 28 grudnia. Telegram madrycki zaprzecza doniesieniu względem związków matkowskich między siostrą króla Alfonsa Marię del Pilar a synem księcia Joinville. Podanie Moncasiego do sądu kasacyjnego, zostało odrzucone.

Paryż 28 grudnia. Donoszą prywatnie od granicy, że w Labata w prowincji Huesca pojawiła się banda 400 zbrojnych.

Bryza 28 grudnia. Niedokładnym jest doniesienie dzienników niemieckich, jakoby Watykan przesłał instrukcje duchowieństwu niemieckiemu, polecając mu nie wywoływać żadnego starcia z rządem. Watykan dał tylko instrukcje dotyczące się wyłączenia niektórych punktów ustaw majowych, mogące uchylić wiele zań. (Jak tamto do niedawna było fałszywym, tak i to zdaje się być mylnym Red.) Papię przyjmując ciągle członków ciała dyplomatycznego.

Londyn 28 grudnia. Generał Lewaszew, adiutant Czarza przybył tu z depeszą dotyczącą się przyrzeczenia księcia Bułgarskiego. Czar nakazał stawianego księcia Daudukow-Korsakowowi odrzucić każde ofiarowanie mu wyboru na księcia Bułgarskiego ze strony notabliów. Książę Battonberg ma najwięcej widoków.

Londyn 28 grudnia. Times uważa przyjazd Jakuba chana do Dżelalabad za oznakę chęci znacznej części ludności do układania się z Anglią. Przyszły ludność Afganistanu nie śmiałyby przyrzec, że pod żadnym warunkiem nie ośmielszą być przyjaciółmi i nieprzyjaciółmi nieprzyjaciół rządzącego Anglii. Anglia musi otrzymać dostatecznie rokownicę tego przyrzeczenia. Konieczność ta nakazuje posunąć granicę indyjską dalej; ale rząd postąpiłby mądrze i sprawiedliwie, jeżeli postawił warunki umiarkowane.

Londyn 28 grudnia. Donoszą z Capetown z d. 10 b. m., że oczekiwano przybycia wysłancego króla Zulu na granicę dla odebrania pisma gubernatora, które zgoda rozbrojenia i rozpuszczenia wojsk Zulu, odstąpienie zatoki Lucia i ustanowienie rządu angielskiego w kraju Zulu. Lubo ostatni objaw króla był pojednawczy, wszelako w on uważany jest za nieuniknioną.

Petersburg 28 gr. Radca stanu Schmidt mianowany został dyrektorem kancelarii trzeciego oddziału tajnej kancelarii.

Konstantynopol 28 grudnia. Dziś z powodu turkowskiego Nowego Roku przyjmował Sultana ministrów i zalecał im w odpowiedzi na przemowę w. wezra Cheredina, ugodę w imię ministerstwa, staranie się o poprawę położenia i utrzymywanie dobrych stosunków z zagranicą.

Kair 27 grudnia. Dochody państwa od styczenia do października r. b. wyniosły 5 1/2 milionów fantów, w roku zaś poprzednim 6 1/2 milionów.

Nowy Jork 28 gr. Różnica wybuchy w Topce w Meksyku, został niebawem stłumiony; 80 powstańców stracono. Konsul austro-węgierski w Nowym Orleanie Bader, utopił się.

Włocławek 29 grudnia.

Włocławek. — Na naszym targowisku w skutku bardzo małego popytu cena się napóród cofnęła; notujemy 29 złr. — Faszi, dnia 28-go grudnia 27-50 — 27-75 złr. — Wroślaw, dnia 28-go grudnia: na grusznik 48-80 mark. płacono; — 28-go lutego 48-80 mark. płacono. — Sose, dnia 28-go grudnia: w miejscach 50 — mark, na grusznik 50-60 mark, na kwiecień 51-20 mark, — Berlin, 28-go grudnia: w miejscach 51-20 mark, na grusznik 51-40 mark, na kwiecień 52-90 mark, na maj czerwiec 53 — mark. — Paryż, 28-go grudnia: na ten miesiąc 52-25 frank, na styczeń 51 — frk, na styczeń-kwiecień 60 25 frk.

Włocławek, 29-go grudnia: za 50 kilo ochem z dworca 8-50 złr. — Tryest, 28-go grudnia 100 kilo bez cła 13-50 złr. — Breme, 28-go grudnia za 50 kilo 8-45 mark. — Hamburg, 28-go grudnia: w miejscach 8-15 mark, na grusznik 8-15 mark, na styczeń-marzec 8-40 mark. — Antwerp, 28-go grudnia za 100 kilo 21 1/2 frank. — Nowy Jork, 28-go grudnia na galon (= 2 1/2 kilo), 8 1/2 et. pap. — w Filadelfii 8 1/2 et. pap.

Przyjechali do Krakowa od d. 27 do 30 grudnia.

HOTEL SASKI. Hr. Felicya Mier ze Lwowa, hr. Oseńsk Lancki ze Strykowie, Przem. Russanowski

z Włocławka, Dr Jan Radek z Galicyi, A. Teodorowski z Wiednia, Konrad von Föschler Stanbach ze Stryku, X. Ant. Motylowski z Branc, M. Zykowski z Poznańskiego, hr. Edw. Pruszyński z Włocławka, Z. Bzowski ze Lwowa, A. Götter z Farniecha, Edw. Wozniakowski z Ostrowa, Stan. Malinowski z Włocławka, Aleks. i Rom. Lubowicz ze Srocowa, Bron. Górszyński z Brzeźnicy, G. Schmidt z Rosy, Emilia Chłapowska z Koresowa, Wła. Wilkowiński z Kongresówki, W. Potkański z Emilin, W. Schmidt z Krzywaczki, B. Swolken z Galicyi, F. Wężyk z Poznańskiego, S. Ripper z Cieszyńska.

Sprawy wojenne.

W liście warszawskim, umieszczonym w „Czasie” z d. 29 grudnia Nr 299 naszedł błąd drukarski, mianowicie: na stronie 1, w spalecie 4, wierszu 13 od dołu, zamiast: „przez Unioń”, należy czytać: „przez Niemców”.

PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Depesze telegraficzne.

Zurich 28-go grudnia. Anarchista francuski Brousses, autor artykułów zachęcających do królobójstwa w „dzienniku Avancard”, został uwięziony w Vevey.

Genewa 27 grudnia. Rada związku Szwalcarskiego mianowała w procesie dziennika „L’Avenir” Marka Merela prokuratorem a Berdeza sędzią śledczym.

Gazeta Narodowa umieszcza drugi artykuł o broszurze „Z Sejmem”, w którym za przykładem Dziennika Polskiego dowodzi, że nigdy nie przemawiała o polityce, że nigdy nie była przeciwna soli darności i nie pochwałała wytypienia z Kola delegacyjnego posłów, dla których wyprawiano owymc we Lwowie i chwalciono obywatelstwo honorowe. A zatem secesjonista znajduje się w najpełniejszym odosobnieniu, bo któż popierał ich bęście, skoro nawet niepokolane dziennikarstwo nie chwyciło ich czynów? Słuchają tylko, że tak to dziennikarstwo jak i secesjonista uczuli, że są na punkcie solidarności na głowę w kraju pobici a niepokolani na dzienniki w skutku tego i z uwagi na porę roku, uczuli potrzebę zabiegania na oświadczenie i niegroźnego innego nie życzący sobie, a wstrzymując się od załatwiania tryumfalnej pieśni.

Izba wyższa Rady państwa zebrała się w sobotę, aby uchwalić przedłożenie, które konieczne przed Nowym Rokiem załatwienie być musiały. Uchwalono też prolongację ustawy wojskowej zgodnie z uchwałami Izby deputowanych po stosownych krótkich dyskusjach, w której wniósł udział hr. Lew Thun, sprawozdawca bar. Hein, oraz ministrowie Horn i Pretis. Hr. Thun usiłował skłonić Izbę do objawienia, że przynajmniej uchwała Izby deputowanych, wcale nie zgadza się z intencjami, jakimi kierowała się druga Izba zmieniając przedłożenie rządowe. Zamieriał mówić o tym stało się zażość, że sprawozdawca w imieniu komisji oświadczył, iż ta podziela najzupełniej zapatrywania o niemożności jak na teraz zmniejszenia liczby wojska. Ponieważ nikt z członków Izby przeciw temu głos nie zabrał, przeto widocznie Izba wczoraj podzieliła na zapatrywanie. Następnie dokonano Izby wyboru uzupełniającego do delegacji, załatwiała traktat handlowy z Niemcami, przedłożenie odnoszące się do traktatu handlowego z Włochami, zezwoliła na pobór rekruta w r. 1879 i odczytała się na czas nieoznaczony. W ten sposób po chwilojczy przerwie Izby świętecznych nastąpił kilkunastominutowa przerwa w posiedzeniach Rady państwa. Formalne odczytanie nie nastąpiło, wszelako Pressa twierdzi, że nie jest wykluczona możliwość, iż dzisiejszy urzędowy odczytanie do dodatkowej oświ.

Wśród ciżby świętecznej powstąpił pośpiech, tak dziwnej natury, że gdyby nie fakta, jakie ją poparły, wątpilibyśmy o jej prawdziwości. Pełno teraz mowy o rokowania między Drem Herbstem a Drem Riegerem, o pierwszych usiłowaniu zbliżenia się centralistów wiedeńskich z Czechami. Zbliżenie to objawiło się już podczas ostatniego Sejmu czeskiego; zaciętość Niemców znacznie śmiałła, chociaż do pojednania przyjąć nie mogło. Świętaczny artykuł N. fr. Pressa dawnie umiarkowany i pojednawczy, poruszył wprost myśl ugody z Czechami, a chociaż podstawą tej ugody ma być obeszanie Rady Państwa, jednak organ centralistyczny wspomina sam o ustępstwach, jakie należałoby Czechom zrobić. Tego dotąd nie było. A jeśli N. fr. Pressa podobny głos podnosi, to raz konieczność ugody z Czechami musi być niezbędną, a powtóre centraliści pragnęliby w sojuszu z Czechami obalić hr. Andressiego. Celu tego N. fr. Pressa nie ukrywa, wypowiada go jasno i otwarcie. Kwestya cesańska stała się więc tem widziadłem, którym się stawiają strażą centraliści i hr. Andressy. Podczas obrad delegacji, pojawiały się pogłoski o rokowanach hr. Hohenzwartha z Czechami, p. Herbst zniknął od razu, traktat berliński przysięgł w Wydziale i opozycja z innego zaczęła ton. P. Herbst przekonywał się o skuteczności tego środka na sobie, próbuje go teraz przeciw hr. Andressiemu. Czy z powodzeniem? Dotąd widocznie jest tylko, że myśl pojednania ma w Czechach wielu zwolenników. Polakom odpowiedział na wywoły N. fr. Pressa bardzo uprzejmie, nawet z pewną gotowością do ustępstw. Polak twierdzi z natury, stawia się trochę hardo nie zawsze umiarkowanie, wspomina, że N. fr. Pressa chciałaby postawić posłów czeskich na stanowisku frakcji p. Hausnera, „kiedy przeciwnie władnie partya krakowska stoi bliżej nas”. Uwaga ta nie podobna się N. fr. Pressa, odpowiada ona, że „stosunek niemieckiego stronnictwa wernonkonstytucyjnego do innych stronnictw sądzimy po wadliwości interesów i to było powodem naszego błądu — jeśli wogóle było to błądem — względem Polaków”. Godną także uwagi jest zapowiedź dzienników czeskich, że „wkrótce nadejdzie czas działania dla narodu czeskiego”. Jakby na potwierdzenie wszystkich tych pogłosek, telegram z Pragi donosi, że z Nowym Rokiem powstaje stowarzyszenie „Oziność”, którego celem będzie agitacja za obeszaniem Rady państwa. Przewodniczącym tego stowarzyszenia ma być Dr Klauz, wice-marszałek sejmiku czeskiego. „Oziność” ma zwoływać zgromadzenia wyborców.

Zdaje się, że projekt ks. Bismarka reformy podatków i naczerności wysokiich cel przywozowych, napotyka na trudności, bo znajdujemy w póżniejszej Prowinial Cor. tłumaczenie, że kancleżarstwo nie idzie o teoryję i wprowadzanie jej w życie, lecz o rezultat korzystny reformy. Jeszcze r. 1875 poruszył kancleżarstwo w mowie swej zamiar pokrycia wydatków przez podatki niestate celi pośrednie, wszelako nie znalazł wtedy poparcia. Chciano wte-

dy iść za przykładem Anglii i tylko niektóre przedmioty odcie, jak np. tytoń; ale gdyby tytoń tylko 60 milionów był przyrósł, system celnego cła nie byłby dostateczny. Pro. Cor. robi dalej swrot od planu kancleżarstwa, mówiąc, że jeśli system nie wyklucza drugiego i że jeśliby celnego cła nie przyrósłoby potrzebny dochód, nie byłoby powodu rozważać cła na wszystkie przedmioty dozwolone, albo można by w danym razie cła zmniejszyć. Podobnie w przyszłych traktatach handlowych można odstąpić od cła teraz naznaczonych. Wszelako nie należy wszystkiego się pozbywać, co później da się odstąpić tytułem kompanij. Z tego wszystkiego okazuje się, że kancleżarstwo chce przynajmniej na teraz, aby Rada związkowa i parlament zgodziły się na zasadę cła opiekuńczego, a dopiero następnie przystąpiły do traktowania szczegółowego.

W wiadomym liście ks. Bismarka do Rady związkowej niewiele było takie mowa o stopniowym zrównoważeniu taryf kolejowych. Pod wpływem tego da koleji prywatnych zniżenia taryf, łatwiej przywieść do skutku nabycie tych kolei na skarb. W tym celu minister handlu Maybach wyjechał do Friedrichsharu, jak niemiecki ma on się naradzić z kancleżarzem nad wniesieniem przed Radę związkową ustawy o kolejach.

Niemieci sprawili w Anglii wrażenie pismo ks. Bismarka o reformie celi i podatków. Dzienniki angielskie nie przypisują się, że zmiana ta systemu w Niemczech dałaby się przedewszystkiem uznać w Anglii, ale dowodzi, że chwila korzystę skarb Niemiec obróci się na niekorzyść konsumentów, których zuboży, a przeto wpłynie szkodliwie na bogactwo kraju.

Monitor ogłasza dekret stnowiący utworzenie wydziału prawnego w Montpellier i wydziału lekarskiego w Tuluzie.

Powstałe temi czasy nowe kwestye zostające w powym związku z kwestyą wschodnią, a mianowicie kwestya albańska i kwestya tunetyńska. Włochy mają oko na Albanię i jak za pomocą Italia irredente chcą straszyć Austryę, tak przez zabierając swą w Albanię, aby Liga albańska ofiarowała protektorat Włochom, chcą zachować Austryę na Wschodzie i odpowiedź dawne pretensye Wenecyi do brzegów wschodnich Adriatyku. Domyśla się w tem rękę Rosji jak również w zachęceniu Francyi do zabrania Tunisii. Emil Girardin znany przyjaciel Rosyi usiłuje obudzić w narodzie francuskim dążeń zbiorczą w Afryce. Minister Waddington wysłał do tunis, ujmując się za hr. Sancy, który w tym kraju posiada stadniny i rozległe pastwiska zabrane przez rząd tunetyński pod jakimś pozorem nielegalnym, lubo rząd tunetyński obwiniał się nie roszczenia spraw właścicieli europejskich bez udziału dotychczas konsula. Otóż Girardin występuje w tej sprawie tak groźnie, jakby miało o nowe uderzenia wachlarzem konsula francuskiego w Algierze, które było pozmężkiem wycapany na Algier.

Powtórzyliśmy przed parą dniami doniesienie Sonn- u. M. Ztg. o bliskiej okupacyi Nowego Bazaru i konwencyi rosyjsko-tureckiej. Wiadomość ta została z wiela stron zaprzeczona. Stara Pressa powiada nawet, że rokowania z Portą dopiero się rozpoczęły i są wprawdzie prowadzone szczerze, ale do podpisania konwencyi jeszcze daleko. Jedna tylko Rólnische Ztg. podaje w liście wiadomości główne punkta konwencyi. Dzisiejsza S. u. M. Ztg. przynosi w Nacbtzagu potwierdzenie dawniej podanej wiadomości o nawet bliższe jeszcze szczegóły. Dziennik ten pisze: „Otrzymujemy w ostatniej chwili z dobrego źródła następujące pismo: Doniesienie wasze możecie uważać za zupełnie słuszne. Rozpoczęły się już przygotowania do przejścia granicy sandżaku Nowego Bazaru i idą już wojska od granicy dalmackiej przez Mostar do Sarajewa, zjadły wysyłają ciągle posiłki do Rogaticy”. Pomimo wszelkich póżniejszych zaprzeczeń wiadomość ta wydaje się nam wcale prawdopodobną, chociaż trudno zrozumieć dla czego teraz już wśród sily miałoby przystąpić do zajęcia Nowego Bazaru, kiedy klimat jest tak nieodpowiedni do wszelkich operacy



# Bez bólu

i bez wstrzykiwania,  
bez lekarstw przeszkadzających trawieniu  
tudzież bez chorób następnych i przer-  
wania zatrudnienia wylecza według za-  
upełnio nowej metody, doświadczonej  
w niezliczonych wypadkach

**upławy rury moczowej,**  
tak a więc o powstałe jakoteż bardzo za-  
starzałe, naturalnie gruntuje i  
2446-99 i                      szybko

**Dr. Hartmann,**  
ozonek lekaarskiego wydziału,  
w Wiedniu, Stadt, eile rgasse 11.

Wylecza także wrzuty skórne, zrzewnia,  
upławy u kobiet, niepłodność, bladacz-  
kę, upławy, **ostabienie mę-  
skie,** bez wyrzynania i bez wypalania  
**kile i wrzody wszelkiego rodo-  
ju.** Listownie także sam o sobie. Naj-  
dziścisłą dystrykcyę zapewnia, a lekar-  
stwa na żądanie natychmiast przesyła.







